Zbiór Orzeczeń

OPINIA RZECZNIKA GENERALNEGO
PEDRA CRUZA VILLALÓNA
przedstawiona w dniu 2 lutego 2012 r.[1]

Sprawa C-514/10

Wolf Naturprodukte GmbH
przeciwko
SEWAR spol. s r.o.

[wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Nejvyšší soud České republiky (Republika Czeska)]

Wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych — Zakres obowiązywania rozporządzenia (WE) nr 44/2001 — Artykuł 66 — Obowiązek wykonania orzeczenia wydanego w innym państwie członkowskim przed przystąpieniem do Unii Europejskiej państwa wykonania

I – Wprowadzenie

1. Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych[2], niezależnie od określenia daty jego wejścia w życie, a mianowicie dnia 1 marca 2002 r.[3], poświęca swój art. 66 dla celów ustalenia, do jakich sporów i odpowiednio orzeczeń znajdą zastosowanie ratione temporis przepisy tego rozporządzenia. Jak wynika z samej nazwy rzeczonego rozporządzenia dotyczą one w szczególności jurysdykcji, uznawania i wykonywania właściwych orzeczeń.

2. W ramach postępowania w przedmiocie wniosku o stwierdzenie wykonalności w Republice Czeskiej orzeczenia wydanego w Austrii sąd krajowy przedkłada pytanie, które zasadniczo zmierza do ustalenia, czy wyżej wskazany przepis powinien być interpretowany w taki sposób, iż dla zastosowania przepisów rozporządzenia wystarcza, by w momencie wydania przywołanego orzeczenia rozporządzenie znajdowało zastosowanie wyłącznie w państwie pochodzenia niezależnie od kwestii obowiązywania rozporządzenia w państwie wykonania.

3. Wobec powyższego, jak zamierzam dowieść w dalszej kolejności, kwestia, która w istocie pojawia się w niniejszej sprawie i która jednocześnie stanowi jej główny przedmiot, dotyczy tego, w jaki sposób mogą znaleźć zastosowanie przepisy przywołanego art. 66 w odniesieniu do państw członkowskich, które przystąpiły do Unii po dacie wejścia w życie rozporządzenia. Taki aspekt nie jest bowiem wprost regulowany przez wyżej wskazane rozporządzenie.

1 — Język oryginału: hiszpański.

2 — Dz.U. L 12, s. 1; zwane dalej „rozporządzeniem nr 44/2001” lub „rozporządzeniem”.

3 — Artykuł 76 rozporządzenia.

II – Ramy prawne

A – *Prawo Unii: rozporządzenie nr 44/2001*

4. Jak wynika z motywu 5 rozporządzenia nr 44/2001:

„Na podstawie art. 293 tiret czwarte traktatu państwa członkowskie zawarły dnia 27 września 1968 r. konwencję brukselską o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, której tekst został zmieniony przez konwencje o przystąpieniu nowych państw członkowskich do tej konwencji (dalej zwaną »konwencją brukselską«). Państwa członkowskie i państwa EFTA zawarły dnia 16 września 1988 r. konwencję z Lugano o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, która stanowi konwencję równoległą do konwencji brukselskiej z 1968 r. Konwencje te były w międzyczasie przedmiotem rewizji; Rada zatwierdziła treść zrewidowanego tekstu. Rezultaty osiągnięte w toku tej rewizji powinny zostać zachowane".

5. Motyw 19 wyżej wskazanego rozporządzenia stanowi, co następuje:

„W celu zapewnienia kontynuacji pomiędzy konwencją brukselską a niniejszym rozporządzeniem powinny być przewidziane przepisy przejściowe. Dotyczy to również wykładni postanowień konwencji brukselskiej przez Trybunał Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Protokół z 1971 r. […] powinien być nadal stosowany do postępowań, które w momencie wejścia w życie niniejszego rozporządzenia już się toczą".

6. Przepisy przejściowe, do których odnosi się przywołany motyw 19, są zawarte w art. 66 rozporządzenia nr 44/2001, zgodnie z którym:

„1. Przepisy niniejszego rozporządzenia mają zastosowanie tylko do takich powództw i dokumentów urzędowych, które zostały wytoczone bądź sporządzone po jego wejściu w życie.

2. Jeżeli powództwo zostało wytoczone w państwie członkowskim pochodzenia przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia, wówczas orzeczenia wydane po tej chwili będą uznawane i zezwoli się na ich wykonanie zgodnie z rozdziałem III:

a) jeżeli powództwo wytoczone zostało w państwie członkowskim pochodzenia po tym, jak konwencja brukselska lub konwencja lugańska weszła w życie zarówno w państwie członkowskim pochodzenia, jak i w państwie członkowskim, w którym powoływane jest orzeczenie;

b) we wszystkich innych przypadkach, jeżeli sąd miał jurysdykcję na podstawie przepisów, które są zgodne z przepisami jurysdykcyjnymi rozdziału II lub umowy, która obowiązywała w chwili wytoczenia powództwa pomiędzy państwem członkowskim pochodzenia a państwem członkowskim, w którym powoływane jest orzeczenie".

7. Artykuł 76 rozporządzenia stanowi: „Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 marca 2002 r.".

B – *Regulacje prawa krajowego*

8. Zgodnie z treścią art. 37 ust. 1 Zákon č. 97/1963 Sb., o mezinárodním právu soukromém a procesním (ustawy o międzynarodowym prawie prywatnym i procesowym, zwanej dalej „ZMPS") „jurysdykcja sądów czeskich w sporach majątkowych istnieje, jeśli mają one właściwość według przepisów czeskich".

9. Artykuł 63 ZMPS przewiduje, że „orzeczenia organów sądowych państwa obcego w sprawach wymienionych w art. 1 […] wywierają skutek w Republice Czeskiej, o ile uzyskały one prawomocność według zaświadczenia właściwego organu cudzoziemskiego i zostały uznane przez organy czechosłowackie".

10. Artykuł 64 ww. ustawy stanowi, że „orzeczenie zagraniczne nie może być uznane ani wykonane, gdy: […]

c) strona postępowania, przeciwko której ma nastąpić uznanie orzeczenia, była wskutek czynności organu cudzoziemskiego pozbawiona możliwości uczestniczenia w prawidłowy sposób w postępowaniu, w szczególności gdy nie zostało jej doręczone do rąk własnych wezwanie lub wniosek o wszczęcie postępowania lub gdy nie został pozwanemu doręczony do rąk własnych wniosek o wszczęcie postępowania;

d) uznanie byłoby sprzeczne z czeskim porządkiem publicznym;

e) nie jest zapewniona wzajemność; wzajemność nie jest wymagana, gdy orzeczenie zagraniczne nie jest skierowane przeciwko czeskiemu obywatelowi lub osobie prawnej".

III – Postępowanie przed sądem krajowym i pytanie prejudycjalne

11. Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2003 r. Landesgericht für Zivilrechtssachen de Graz (cywilny sąd okręgowy, Austria) zasądził od spółki SEWAR spol. s r.o. na rzecz spółki Wolf Naturprodukte GmbH zapłatę określonych kwot.

12. W dniu 21 maja 2007 r. spółka Wolf Naturprodukte GmbH złożyła wniosek do Okresní soud ve Znojmě (sądu rejonowego w Znojmo) o stwierdzenie wykonalności w Republice Czeskiej wyżej wskazanego orzeczenia sądu austriackiego oraz wniosła o wszczęcie egzekucji z majątku dłużnika. Na uzasadnienie wniosku spółka Wolf Naturprodukte GmbH powołała się na przepisy rozporządzenia nr 44/2001.

13. Postanowieniem z dnia 25 października 2007 r. Okresní soud ve Znojmě oddalił wniosek wierzyciela. W uzasadnieniu wskazał, iż art. 66 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 44/2001 nie znajdują zastosowania w sprawie ratione temporis. W związku z tym Okresní soud oparł się na ZMPS i uznał ostatecznie, iż orzeczenie austriackie nie spełnia przesłanek niezbędnych do jego uznania i wykonania w Republice Czeskiej. Z jednej strony bowiem orzeczenie sądu austriackiego stanowiło wyrok zaoczny, zaś z akt sprawy można było wywieść, że dłużnik był pozbawiony możliwości uczestniczenia w prawidłowy sposób w postępowaniu (pozew wszczynający postępowanie został doręczony dłużnikowi w dniu 15 kwietnia 2003 r., przy czym ostateczne orzeczenie zostało wydane w tymże dniu). Z drugiej strony nie był spełniony wymóg wzajemności w odniesieniu do uznawania i wykonywania orzeczeń między Republiką Czeską a Austrią.

14. Spółka Wolf Naturprodukte GmbH wniosła zażalenie od wskazanego wyżej postanowienia. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2008 r. Krajský soud v Brně (sąd okręgowy w Brnie) oddalił zażalenie i utrzymał w mocy postanowienie sądu pierwszej instancji.

15. Wobec powyższego wierzyciel wniósł skargę kasacyjną do Nejvyšší soud České republiky (sądu najwyższego Republiki Czeskiej), podnosząc, że art. 66 rozporządzenia nr 44/2001 należy interpretować w ten sposób, że decydującym dniem jest dzień, w którym rozporządzenie weszło w życie w ogólności, a nie dzień, w którym weszło ono w życie w danym państwie członkowskim.

16. Uznając, iż brzmienie przywołanego wyżej art. 66 nie pozwala na jednoznaczne określenie czasowego zakresu obowiązywania rozporządzenia nr 44/2001, Nejvyšší soud postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z następującym pytaniem prejudycjalnym:

„Czy art. 66 ust. 2 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w ten sposób, że aby to rozporządzenie miało zastosowanie, koniecznie jest, by w chwili wydania orzeczenia rozporządzenie to obowiązywało zarówno w państwie, którego sąd wydał orzeczenie, jak i w państwie, w którym strona wnosi o uznanie i wykonanie tego orzeczenia?".

IV – Postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości

17. Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym wpłynął do sekretariatu Trybunału w dniu 2 listopada 2010 r.

18. Swoje uwagi na piśmie przedłożyli Republika Czeska, Republika Łotwy, Republika Federalna Niemiec oraz Komisja.

V – Analiza pytania prejudycjalnego

A – *W przedmiocie znaczenia i treści art. 66 oraz w przedmiocie zakresu przedłożonego pytania*

19. W mojej ocenie brzmienie wyżej przytoczonego pytania prejudycjalnego przedłożonego przez sąd krajowy wymaga dokonania pewnych ustaleń wstępnych.

20. Po pierwsze, należy zaznaczyć, że niezależnie od tego, iż pytanie formalnie odnosi się szczególnie do art. 66 ust. 2, a konkretnie do tego, jaki wymiar „przestrzenny" może mieć wyrażenie „wejście w życie" rozporządzenia w tym przepisie przejściowym, nie ulega wątpliwości, jak to zostanie wykazane w dalszej części, iż „wejście w życie" nie może mieć różnego zakresu w zależności od tego, jakiego ustępu tego przepisu dotyczy. Co za tym idzie, uważam, że pytanie prejudycjalne dotyczy art. 66 w całości, bez konieczności dokonywania jakiegokolwiek rozróżnienia między jego ustępami.

21. Po drugie, należy koniecznie zrozumieć właściwie sens i cel tego przepisu, czyli w istocie jego „umiejscowienie" w ramach rozporządzenia nr 44/2001.

22. Artykuł 66 jako przepis intertemporalny ma przede wszystkim na celu zapewnienie pewności prawnej. Ponadto zważywszy na określony cel rozporządzenia (jurysdykcja, uznawanie i wykonywanie orzeczeń), bezwzględnie konieczne było ustalenie ratione temporis, do jakich konkretnych sporów i orzeczeń będą znajdowały zastosowanie przepisy tego rozporządzenia.

23. Z tych względów prawodawca unijny ustanowił zasadę określoną w ust. 1 przywołanego artykułu oraz wyjątek od niej w ust. 2. Zasada polega po prostu na tym, iż rozporządzenie znajduje zastosowanie do wszystkich sporów wszczętych po dacie jego wejścia w życie. Oznacza to, i ma to istotne znaczenie, że rozporządzenie znajdować będzie w takich okolicznościach w pełni zastosowanie, to jest w odniesieniu do wszystkich jego części, a mianowicie zarówno co do jurysdykcji, jak i wykonywania odpowiednich orzeczeń.

24. Bez uszczerbku dla dalszych rozważań przedstawionych w niniejszej opinii wyjątek od tej zasady polega na przyjęciu, iż rozporządzenie znajduje zastosowanie do sporów wszczętych, lecz jeszcze nie zakończonych w dacie jego wejścia w życie, co oznacza, jak to wynika wprost z jego treści, iż w tych postępowaniach orzeczenie zostanie wydane po wejściu w życie rozporządzenia. W tych przypadkach rozporządzenie nr 44/2001 będzie stosowane jedynie w części dotyczącej uznawania i wykonywania takich orzeczeń. Całkiem logicznie natomiast nie będzie ono stanowiło podstawy do wzruszania zasad, zgodnie z którymi ustalona została jurysdykcja sądów, które takie orzeczenia wydają. Zastosowanie wyjątku jest ograniczone tylko do przypadków wskazanych w przytoczonym powyżej art. 66 ust. 2. Nie wchodząc w tym miejscu w szczegóły dotyczące tych przesłanek i niezależnie od dalszych szczegółowych uwag w tym zakresie, nie ulega wątpliwości, iż jako wyjątek od zasady wyżej wskazane przesłanki muszą być interpretowane ściśle. Należy już w tym miejscu zaznaczyć, iż trudno będzie przyjąć interpretacje w istocie rozszerzające, takie jak wykładnia proponowana przez przedstawicieli Niemiec.

25. Wreszcie w tym kontekście ustalenie znaczenia „wejście w życie" z punktu widzenia „przestrzennego" w konkretnym momencie wejścia w życie rozporządzenia nr 44/2001 nie pozostawia miejsca na jakąkolwiek wątpliwość. Podobnie jak każdy inny akt prawny Unii Europejskiej rozporządzenie wchodzi w życie na terytorium Unii, bez konieczności jakichkolwiek dalszych ustaleń, chyba że co innego wynika wprost z postanowień aktu. Jednakże na obszarze państw, które w późniejszym czasie przystąpiły do Unii, rozporządzenie weszło w życie dopiero w dacie ich przystąpienia [4].

26. Oznacza to, że w chwili wejścia w życie rozporządzenia nr 44/2001 w 2002 r. nie miałoby żadnego sensu zadawanie pytania, czy jest wystarczające, że rozporządzenie weszło w życie jedynie w państwie wydania orzeczenia. Wszystkie bowiem państwa członkowskie znajdowały się w takiej samej sytuacji w odniesieniu do tych norm [5].

27. W tym kontekście warto jeszcze zaznaczyć, iż w mojej opinii jakiekolwiek rozumowanie oparte na próbach wyciągnięcia wniosków z różnicy, jaka występuje między przywołanym art. 66 a odpowiadającymi mu wcześniejszymi przepisami konwencji brukselskiej i konwencji z Lugano, wydaje się wysoce wątpliwe [6].

28. Co za tym idzie, pytanie zmierzające do ustalenia, czy w kontekście sytuacji prawnej wywołanej przez pierwsze rozszerzenie Unii mające miejsce dwa lata po wejściu w życie rozporządzenia, tam gdzie art. 66 wskazuje na „wejście w życie" można dokonać rozróżnienia między państwami (i odpowiadającego im rozróżnienia między obywatelami Unii), skutkuje jednoczesnym zadaniem pytania, czy można pozbawić nowych państw członkowskich (i odpowiednio obywateli tych państw) przepisu przejściowego wyrażonego w art. 66. Taki przepis przejściowy odpowiada bowiem celom bezpośrednio związanym z pewnością prawną, a co za tym idzie, z państwem prawa.

29. Przede wszystkim rozpatrywana hipoteza skutkowałaby dokonaniem wykładni, którą moglibyśmy określić jako wykładnię „statyczną" przepisu przejściowego, zgodnie z którą z tego przepisu korzystałyby wyłącznie państwa członkowskie, które historycznie tworzyły Unię Europejską (i odpowiednio ich obywatele) w chwili wejścia w życie rozporządzenia. Takie stanowisko jednak budzi wątpliwości.

30. Przyjęcie hipotezy, jak to ma miejsce w niniejszych okolicznościach, iż nowe państwa członkowskie muszą wykonać nie tylko orzeczenia, które zostały wydane w sprawach wszczętych przed datą ich przystąpienia do Unii, co zostało wykluczone przez zasadę wyrażoną w art. 66 ust. 1, lecz nawet takie orzeczenia, które zostały wydane przed wejściem w życie rozporządzenia, co zostało wykluczone właśnie przez wyjątek ustanowiony w ust. 2 tego przepisu, byłoby równoznaczne z pozbawieniem tych państw (i odpowiednio obywateli Unii z tych państw) kluczowych aspektów tego reżimu przejściowego.

31. W związku z powyższym z przyczyn, które zostaną przeze mnie przedstawione w dalszej kolejności, uważam, że całokształt nakazów zarówno pewności prawnej, jak i prawa do skutecznego środka prawnego przed sądem (art. 47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej), leżących u podstaw przyjęcia art. 66, stoją na przeszkodzie przyjęciu stanowiska sformułowanego w charakterze pytania

4 — Traktat o przystąpieniu nie przewiduje żadnych szczególnych regulacji dotyczących stosowania rozporządzenia nr 44/2001, przez co należy rozumieć, iż znajduje ono zastosowanie w Republice Czeskiej z dniem 1 maja 2004 r., zgodnie z zasadą wyrażoną w treści samego rozporządzenia.

5 — W mojej opinii ta ocena nie podlega zmianie mimo szczególnego charakteru przypadku duńskiego. Zobacz w tym zakresie S. Peers, *Justice and Home Affairs Law*, Oxford EU law library, 3rd edition, No 8.2.5, s. 619.

6 — Artykuły 54 konwencji brukselskiej (zmieniony przez art. 16 aktu przystąpienia Hiszpanii i Portugalii 89/538/EWG z dnia 26 maja 1989 r.; Dz.U. L 285, s. 1) oraz art. 54 konwencji z Lugano z dnia 16 września 1988 r. ustanawiały wprost wymóg „podwójnego wejścia w życie" konwencji w państwie pochodzenia oraz w państwie, w którym miały być zastosowane przepisy w sprawie uznawania i wykonywania orzeczeń. Wprowadzenie takiej zasady jest całkowicie logiczne w kontekście instrumentu międzynarodowego, gdzie wzajemność ma kluczowe znaczenie [stąd też taka zasada została również wprowadzona w treści art. 63 decyzji Rady 2007/712/WE z dnia 15 października 2007 r. dotyczącej podpisania w imieniu Wspólnoty Konwencji o jurysdykcji i uznawaniu oraz wykonywaniu orzeczeń w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. L 339, s.1)]. Natomiast taka zasada jest zbędna w kontekście rozporządzenia.

przez sąd krajowy, to jest, iż wystarczające jest wejście w życie rozporządzenia w państwie pochodzenia i w tym momencie, gdy jest wydawane orzeczenie, by takie orzeczenie podlegało wykonaniu w państwie członkowskim, w którym rozporządzenie nie obowiązywało ani w momencie wszczęcia postępowania, ani też w momencie wydania takiego orzeczenia [7].

B – *Jako przepis przejściowy i ze względu na swój przedmiot art. 66 może podlegać jedynie wykładni „dynamicznej”*

32. Artykuł 66 rozporządzenia stanowi przepis przejściowy, który ze względu na sam charakter i treść omawianego rozporządzenia nie może wyczerpywać swoich tak zwanych funkcji przejściowych tylko w kontekście procesu przejścia z konwencji na rozporządzenie w 2002 r., przy zastosowaniu wykładni tego przepisu, którą można określić jako „statyczną” (rodzaj „stop-klatki”). Przeciwnie, ze względu na charakterystykę regulowanej materii, chodzi o przepis prawa przejściowego, który powinien znaleźć zastosowanie w każdym przypadku przystąpienia nowych państw, na takich samych zasadach jak to miało miejsce w stosunku do państw (i odpowiednio ich obywateli) będących członkami Unii w 2002 r. Zgodnie z przedstawionymi przeze mnie powyżej wyjaśnieniami w mojej ocenie hipoteza sformułowana jako pytanie w niniejszej sprawie jest równoważna z „dezaktywacją” przepisu art. 66 rozporządzenia nr 44/2001 dla tych państw (i odpowiednio ich obywateli), które przystąpiły do Unii po wejściu w życie tego przepisu. W tym znaczeniu należy mówić o wymogu wykładni „dynamicznej” omawianego przepisu przejściowego.

33. Jak należało oczekiwać, wykładnia systemowa i celowościowa rozporządzenia nr 44/2001 w dalszym stopniu potwierdza powyżej wyrażone stanowisko. Rozporządzenie nr 44/2001, ustanowione jako instrument sprzyjający dobremu funkcjonowania rynku wewnętrznego, ma na celu ułatwienie i uproszczenie uznawania i wykonywania orzeczeń między państwami członkowskimi. Droga do osiągnięcia celu „swobodnego przepływu orzeczeń” w sprawach cywilnych i handlowych [8] mogłaby zostać wytyczona, gdyby – jak sugeruje rząd niemiecki – umożliwić uznawanie orzeczeń wydanych w momencie, gdy rozporządzenie obowiązywało w państwie członkowskim pochodzenia, zaś nie obowiązywało jeszcze w państwie członkowskim wykonania. Niemniej jednak uważam, iż takie rozwiązanie nie jest możliwe, ponieważ realizacja celu swobodnego przepływu nie może zagrażać przywołanej wyżej równowadze między interesami strony powodowej i pozwanej w postępowaniu.

34. Jak podkreślałem od początku, rozporządzenie nr 44/2001 obejmuje dwa główne bloki tematyczne, niemniej jednak tworzące jedność: z jednej strony jest to grupa przepisów poświęcona „przyznawaniu” jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych w ramach Unii; z drugiej strony rozporządzenie ustanawia zasady dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń. Występuje ścisły związek między tymi dwoma blokami tematycznymi: uważna lektura rozporządzenia jednoznacznie dowodzi, iż prawodawca wspólnotowy nie przewiduje możliwości zastosowania jednego z nich bez jednoczesnego zastosowania drugiego, uznając, iż tworzą one całość.

35. Artykuł 66 ust. 1 stanowi jednoznaczny wyraz powyższego stanowiska. Przyjmując jako punkt referencyjny dla zastosowania rozporządzenia datę wystąpienia z powództwem, art. 66 ust. 1 gwarantuje, że orzeczenie, które ma podlegać wykonaniu, zostało wydane zgodnie z przepisami jurysdykcyjnymi wynikającymi z rozporządzenia.

36. W pewien sposób art. 66 ust. 2 wyraża także tę myśl. Aczkolwiek jak to wskazałem powyżej, w znaczeniu formalnym ust. 2 ustanawia wyjątek od ogólnej zasady wyrażonej w ust. 1, to nie ulega wątpliwości, iż z punktu widzenia materialnego jego wyjątkowy charakter jest znacznie osłabiony. Dzieje się tak, gdyż przywołany wyżej ust. 2 przewiduje możliwość zastosowania norm w sprawie

7 — Ponadto taka jest właściwie jednomyślna opinia wyrażona w doktrynie, w szczególności niemieckiej, która bardzo uważnie analizowała tę kwestię. W tym aspekcie warto przywołać m.in. J. Kropholler, J. von Hein, *Europäisches Zivilprozeßrecht: Komentar zu EuGVO, Lugano-Übereinkommen 2007, EuVTVO, EuMVVO und EuGFVO*, 2011, s. 709–717; M. Becker, Anerkennung deutscher Urteile in der Tschechischen Republik, *Balancing of interests. Liber Amicorum Peter Hay*, Verlag Rect. Und Wirtschaft GngH, Frankfurt am Main 2005, s. 26; B. Hess, Die intertemporale Anwendung des europäischen Zivilprozessrechts in den EU-Beitrittsstaaten, *IPRax 2004*, Heft 4, s. 375; M. Becker i K. Müller, Intertemporale Urteilsanerkennung und Artykuł 66 EuGVO, *IPRax 2006*, FET 5, s. 436.

8 — Wyrażony w motywie 6 rozporządzenia.

uznawania i wykonywania zawartych w rozporządzeniu, w sytuacji gdy wystąpienie z powództwem miało miejsce przed datą wejścia w życie rozporządzenia, zaś wydanie orzeczenia miało miejsce po tej dacie, w sytuacjach, w których zasadniczo jurysdykcja sądów państwa pochodzenia orzeczenia została ustalona zgodnie z zasadami przewidzianymi w samym rozporządzeniu lub też innymi zasadami, których treść jest z nimi tożsama lub do nich zbliżona, a które pochodzą z umowy międzynarodowej, której stroną są obydwa państwa członkowskie.

37. Wskazana powyżej współzależność między tymi dwoma podstawowymi blokami tematycznymi rozporządzenia nr 44/2001 (jurysdykcja i uznawanie) wynika z konieczności zapewnienia, że swobodny przepływ orzeczeń będzie miał miejsce w ramach systemu równoważącego interesy stron. Nie ryzykując nadmiernego uproszczenia, można stwierdzić, iż normy jurysdykcyjne rozporządzenia w pierwszej kolejności zmierzają do ochrony interesów pozwanego (który jedynie wyjątkowo będzie musiał uczestniczyć w postępowaniu w innym państwie niż państwo swojego miejsca zamieszkania lub siedziby). Natomiast normy dotyczące uznawania i wykonywania orzeczeń w szczególny sposób chronią interesy strony powodowej (która potencjalnie może uzyskać szybkie, bezpieczne i skuteczne wykonanie orzeczenia w innym państwie członkowskim) [9].

38. Trybunał Sprawiedliwości odniósł się wprost do tego ścisłego związku łączącego obie te grupy przepisów w swojej opinii 1/03 z dnia 7 lutego 2006 r. [10], której pkt 163 stanowi, że „uproszczony mechanizm uznawania i wykonywania wprowadzony w art. 33 ust. 1 rozporządzenia, zgodnie z którym orzeczenia sądowe wydane w jednym państwie członkowskim są uznawane w pozostałych państwach członkowskich bez potrzeby przeprowadzania jakiegokolwiek postępowania i który co do zasady powoduje – zgodnie z art. 35 ust. 3 tego rozporządzenia – brak kontroli jurysdykcji sądów państwa członkowskiego pochodzenia, jest uzasadniony wzajemnym zaufaniem państw członkowskich, a w szczególności sądu państwa członkowskiego wezwanego do sądu państwa członkowskiego pochodzenia, z uwzględnieniem w szczególności przepisów o jurysdykcji bezpośredniej zawartych w rozdziale II".

39. Okoliczności niniejszej sprawy dowodzą, że wykładnia polegająca na przyjęciu, iż rozporządzenie znajduje zastosowanie w przypadku, gdy wystąpienie z powództwem następuje po wejściu w życie rozporządzenia w państwie członkowskim pochodzenia, lecz przed jego wejściem w życie w państwie członkowskim wykonania, może powodować zerwanie wskazanej powyżej więzi łączącej te dwie grupy przepisów rozporządzenia. W konsekwencji może powodować to utratę równowagi między interesami strony powodowej i pozwanej, a w mojej ocenie jest to skutek, którego chciał uniknąć prawodawca unijny.

40. Nie ulega wątpliwości, iż sporne postępowanie nie jest objęte żadnym z przypadków wskazanych w art. 66 ust. 2. Z jednej strony Republika Czeska nie była stroną konwencji brukselskiej ani też konwencji z Lugano, ani też żadnej innej konwencji, która by ją wiązała z Austrią w tej materii. Z drugiej strony zasady, które zostały zastosowane celem stwierdzenia jurysdykcji sądu austriackiego, nie były, ściśle rzecz biorąc, zgodne z „przepisami jurysdykcyjnymi rozdziału II" rozporządzenia, jak tego wymaga art. 66 ust. 2 lit. b). Nie zostały zastosowane materialne zasady przewidziane bezpośrednio w treści rozdziału II (a konkretnie jego sekcje 2–7), lecz normy prawa krajowego, do których odsyła art. 4 mający zastosowanie w sytuacji, gdy pozwany nie ma miejsca zamieszkania lub siedziby w państwie członkowskim. To oznacza, jak zostało to wskazane powyżej, że pozwany nie mógł oprzeć się na mechanizmach obrony ustanowionych przez rozporządzenie (przykładowo, obowiązek doręczenia z odpowiednim wyprzedzeniem).

9 — W doktrynie zob. J. Kropholler, J. von Hein, op.cit. Zobacz także w kontekście konwencji brukselskiej wyrok z dnia 21 maja 1980 r. w sprawie 125/79, Denilauler, Rec. s. 1553, pkt 13 („Mając właśnie na względzie gwarancje udzielane pozwanemu w postępowaniu leżącym u podstaw orzeczenia, konwencja jest bardzo liberalna w swoim tytule III w odniesieniu do uznawania i wykonywania orzeczeń").

10 — Zb.Orz. s. I-1145. Przedmiotem wniosku było zagadnienie wyłącznej albo dzielonej kompetencji Wspólnoty do zawarcia nowej konwencji z Lugano o jurysdykcji i uznawaniu orzeczeń sądowych oraz ich wykonywaniu w sprawach cywilnych i handlowych, mającej zastąpić obecną konwencję z Lugano.

41. Mając na względzie powyższe stwierdzenia i powracając do naszej argumentacji, kluczowym problemem wyżej wskazanego rozwiązania jest to, iż pozwany mający miejsce zamieszkania w państwie, które nie było jeszcze członkiem Unii w dacie wszczęcia postępowania, był wówczas traktowany dla celów rozporządzenia jako pozwany mający miejsce zamieszkania w państwie trzecim. Oznacza to, że nawet przy zastosowaniu rozporządzenia, pozwane przedsiębiorstwo było na relatywnie słabszej pozycji procesowej, w stosunku do pozycji, którą to przedsiębiorstwo miałoby, mając siedzibę w państwie członkowskim.

42. Po pierwsze, stwierdzenie jurysdykcji sądu austriackiego nie zostałoby dokonane zgodnie z art. 3 rozporządzenia nr 44/2001 [11] ani też ostatecznie zgodnie z przepisami jurysdykcyjnymi przewidzianymi bezpośrednio w tym rozporządzeniu, wskazującymi, że zasadą ogólną jest sąd miejsca zamieszkania pozwanego [12]. Skoro w ówczesnym czasie pozwana nie miała siedziby w państwie członkowskim, jurysdykcja zostałaby wyznaczona zgodnie z art. 4 rozporządzenia [13], to jest przy zastosowaniu prawa państwa członkowskiego, w którym wniesiono powództwo (austriackie przepisy jurysdykcyjne).

43. Po drugie, do pozwanego nie znajdowałyby zastosowanie określone prawa obrony, na które mógłby się powołać, gdyby w tym czasie miał miejsce zamieszkania lub siedzibę w państwie, które już przystąpiło do Unii Europejskiej. Dotyczy to przede wszystkim praw przewidzianych w art. 26 rozporządzenia nr 44/2001, zgodnie z którym „[j]eżeli pozwany, który ma miejsce zamieszkania w jednym państwie członkowskim, jest pozwany przed sąd innego państwa członkowskiego i nie wdaje się w spór, sąd z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji, jeżeli jego jurysdykcja nie wynika z przepisów niniejszego rozporządzenia" (ust. 1). Ponadto sąd „zawiesza postępowanie do czasu ustalenia, że pozwany miał możliwość uzyskania dokumentu wszczynającego postępowanie albo dokumentu równorzędnego w czasie umożliwiającym mu przygotowanie obrony albo że podjęte zostały wszelkie niezbędne do tego czynności" (ust. 2).

44. W niniejszej sprawie problemem było istotnie to, że pozwane przedsiębiorstwo rzekomo nie mogło uczestniczyć w postępowaniu ze względu na brak doręczenia zawiadomienia o jego wszczęciu z odpowiednim wyprzedzeniem [14]. W tych okolicznościach byłoby nielogiczne, gdyby można było żądać uznania orzeczenia na mocy rozporządzenia nr 44/2001, gdyż naruszyłoby to rzeczoną równowagę interesów stron oraz ścisły związek między dwoma podstawowymi grupami przepisów rozporządzenia.

45. Wszystkie powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, zarówno z punktu widzenia systemowego, jak i celowościowego, iż jedyną właściwą interpretacją rozporządzenia, spójną z pewnością prawną i gwarancjami procesowymi, jest taka wykładnia, która proponuje dynamiczne rozszerzenie pełnej mocy przepisu przejściowego zawartego w art. 66 rozporządzenia nr 44/2001 w odniesieniu do obu ustępów tego przepisu, tak by znalazł on zastosowanie do każdego z państw członkowskich przystępujących do Unii w dacie późniejszej niż data wejścia w życie rzeczonego rozporządzenia.

11 — Ten przepis stanowi, że „1. Osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2–7 niniejszego rozdziału. 2. W szczególności nie mają wobec tych osób zastosowania krajowe przepisy jurysdykcyjne wymienione w załączniku I".

12 — Na poparcie tej tezy zob. wyrok z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-168/08 Hadadi, Zb.Orz. s. I-6871, wydany w związku z rozporządzeniem Rady (WE) nr 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącym jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej, uchylającym rozporządzenie (WE) nr 1347/2000, (Dz.U. L 338, s. 1), z którego wynika w pkt 30, iż dla celów stosowania rzeczonego rozporządzenia do uznania wyroku rozwodowego wydanego w innym państwie członkowskim nie ma znaczenia ustalenie, na jakich przepisach oparł się sąd wydający dane orzeczenie rozwodowe, by stwierdzić swoją jurysdykcję, pod warunkiem iż art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 2201/2003 może uzasadnić taką właściwość.

13 — Zgodnie z treścią ust. 1 przywołanego artykułu „jeżeli pozwany nie ma miejsca zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, jurysdykcję sądów każdego państwa członkowskiego, z zastrzeżeniem art. 22 i 23, określa prawo tego państwa".

14 — Co się tyczy systemu „podwójnej kontroli" praw pozwanego, który nie wdał się w spór, w rozporządzeniu nr 44/2001 zob. wyrok z dnia 14 grudnia 2006 r. w sprawie C-283/05 ASML Netherlands BV, Zb.Orz. I-12041, pkt 29 i nast. oraz opinię rzecznika generalnego P. Légera przedstawioną w tej sprawie w dniu 28 września 2006, pkt 112. Ponadto należy pamiętać, że zgodnie z treścią art. 35 ust. 3 rozporządzenia nr 44/2001 sąd państwa wykonania nie będzie mógł dokonać ponownego badania jurysdykcji sądu państwa pochodzenia. Także ten przepis jest oparty na założeniu, że jeżeli rozporządzenie znajduje zastosowanie to dlatego, że wcześniej znalazły zastosowanie regulacje rozporządzenia w zakresie jurysdykcji. Podobnie zob. M. Becker i K. Müller, op.cit., s. 432.

46. Proponowane przeze mnie stanowisko ma bezpośrednie i natychmiastowe konsekwencje dla treści odpowiedzi udzielanej na pytanie przedłożone przez sąd krajowy. Rozporządzenie nr 44/2001 znajduje zastosowanie w Republice Czeskiej wyłącznie na warunkach przewidzianych w art. 66 rzeczonego rozporządzenia w odniesieniu do obu jego ustępów. Ujmując rzecz bardziej precyzyjnie, znajduje ono zastosowanie z taką samą mocą, jaką miał ten przepis w historycznym momencie jego wejścia w życie. Prowadzi to do stwierdzenia, iż w kontekście wniosku o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 44/2001 skuteczne powołanie się na jego przepisy wymaga, by obowiązywało ono zarówno w państwie pochodzenia, jak i w państwie wykonania orzeczenia.

VI – Wnioski

47. Mając na uwadze powyższe rozważania, proponuję Trybunałowi Sprawiedliwości udzielenie odpowiedzi na pytanie prejudycjalne przedłożone przez Nejvyšší soud České republiky (Republika Czeska) w następujący sposób:

Artykuł 66 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w ten sposób, że aby to rozporządzenie miało zastosowanie, koniecznie jest, by obowiązywało ono zarówno w państwie, którego sąd wydał orzeczenie, jak i w państwie, w którym strona wnosi o uznanie i wykonanie tego orzeczenia, czy to w momencie wytoczenia powództwa, czy też gdy nie znajduje to zastosowania, i pod warunkiem spełnienia przesłanek wskazanych w art. 66 ust. 2 tego rozporządzenia, w chwili wydania orzeczenia.